



SKAŁA

TRZECIA NIEDZIELA ZWYKŁA

27 STYCZNIA 2019

4(406)

TYGODNIK DOSTĘPNY NA WWW.SWLUKASZ.WAW.PL



OTO SŁOWO PANA

„Duch Pański spoczywa na Mnie... Dziś spełniły się te słowa Piśma, któreście słyszeli.” (Por. Łk 4, 18 – 24).

Jezus w synagodze w Nazarecie objawia swoją mesjańską misję. Czyta prorocstwo z księgi Izajasza i komentuje je, jasno dając do zrozumienia, że to właśnie na Jego Osobie wypełniają się prorocstwa Starego Testamentu. Przedziwna była reakcja mieszkańców tego miasteczka. *A wszyscy przyświadczały Mu i dziwili się pełnym wdzięku słowom, które płynęły z ust Jego.* (Łk 4, 22). Po dalszych słowach Jezusa wszyscy w synagodze unieśli się gniewem. *Porwali Go z miejsca, wyrzucili Go z miasta i wyprowadzili aż na stok góry, na której ich miasto było zbudowane, aby Go strącić.* (Łk 4, 29). Jedni uwierzyli, inni dali się ponieść powątpiewaniu i emocjom, których konsekwencją było wyrzucenie Jezusa z granic miasta i również z życia i serca człowieczego.

Dziś, kiedy pytamy się o wiarę młodego Kościoła, gromadzącego się wokół papieża Franciszka w Panamie, również widzimy, jak wielu młodych jest zasłuchanych w słowa Jezusa i swoim świadectwem życia i młodzieńczym entuzjazmem przynaj-

się do bliskiej relacji z Mistrzem. Ale również widzimy i często w wielu wieściach ze świata płynących słyszymy o wielkim zagubieniu młodych ludzi w dzisiejszym świecie. Jakże bardzo potrzeba młodzieńczego świadectwa wiary, refleksji, medytacji, ale również radości, zabawy, śpiewu i tańca w chwaleńiu Pana Boga i ugruntowaniu własnych przekonań i sposobu życia zakorzenionego w nauce Jezusa. Jakże potrzeba zapatrzenia się w Maryję i Jej ufność w Boże plany, aby uczyć się zawierzenia Bożej Opatrzności swojego życia w świecie, w którym panuje tyle zła i nienawiści. Potrzeba głębi relacji człowieka z Bogiem i z Maryją, aby mieć siłę przeciwstawić się modzie dzisiejszego świata, jego zeświecczeniu, neopogaństwu, oderwaniu od korzeni i własnym światopoglądom, będącym w sprzeczności z Bożym planem zbawienia.

Niech kończące się XXXIV Światowe Dni Młodzieży w Panamie będą drogowskazem dla wszystkich wątpiących i poszukujących oraz umocnieniem dla młodego Kościoła Chrystusowego w Polsce i na świecie. *Już dzisiaj zależy od polskiej młodzieży następne tysiąc lat.* (Apel Jasnogórski).

ks. Konrad

EWANGELIA NA CO DZIEŃ

27 stycznia 2019 - Trzecia Niedziela zwykła

(Łk 1, 1-4; 4, 14-21)

28 stycznia 2019 - poniedziałek

wspomnienie św. Tomasza z Akwinu

(Mk 3, 22-30)

Uczeni w Piśmie, którzy przyszedli z Jerozolimy, mówili o Jezusie: „Ma Belzebuba i mocą władcy złych duchów wyrzuca złe duchy”. Wtedy Jezus przywołał ich do siebie i mówił im w przypowieściach: „Jak może Szatan wyrzucać Szatana? Jeśli jakieś królestwo jest wewnętrznie skłócone, takie królestwo nie może się ostać. I jeśli dom wewnętrznie jest skłócony, to taki dom nie będzie mógł się ostać. Jeśli więc Szatan powstał przeciw sobie i jest z sobą skłócony, to nie może się ostać, lecz koniec z nim. Nikt nie może wejść do domu mocarza i sprzęt mu zagrozić, jeśli mocarza wpięć nie zwiąże, i dopiero wtedy dom jego ograbi. Zaprawdę, powiadam wam: Wszystkie grzechy i bluźnierstwa, których by się ludzie dopuścili, będą im odpuszczone. Kto by jednak zbłądził przeciw Duchowi Świętemu, nigdy nie otrzyma odpuszczenia, lecz winien jest grzechu wiecznego”. Mówili bowiem: „Ma ducha nieczystego”.

29 stycznia 2019 - wtorek

dzień powszedni

(Mk 3, 31-35)

Nadeszła Matka Jezusa i bracia i stojąc na dworze, posłali po Niego, aby Go przywołać. A tłum ludzi siedział wokół Niego, gdy Mu powiedzieli: „Oto Twoja Matka i bracia na dworze szukają Ciebie”. Odpowiedział im: „Któż jest moją matką i którzy są moimi braćmi?” I spoglądając na siedzących dokoła Niego, rzekł: „Oto moja matka i moi bracia. Bo kto pełni wolę Bożą, ten jest Mi bratem, siostrą i matką”.

30 stycznia 2019 - środa

dzień powszedni

(Mk 4, 1-20)

Jezus znowu zaczął nauczać nad jeziorem i bardzo wielki tłum ludzi zebrał się przy Nim. Dlatego wszedł do łodzi i usiadł w niej, na jeziorze, a cały tłum stał na brzegu jeziora. Nauczał ich wiele w przypowieściach i mówił im w swojej nauce: „Słuchajcie: Oto siewca wyszedł siał. A gdy siał, jedno ziarno padło na drogę; i przyleciały ptaki, i wydziobały je. Inne padło na grunt skalisty, gdzie nie miało wiele ziemi, i wnet wzeszło, bo nie było głęboko w glebie. Lecz powschodzie słońca przypaliło się i uschło, bo nie miało korzenia. Inne padło między ciernie, a ciernie wybujały i zagłuszyły je, tak że nie wydało owocu. Inne wreszcie padły na ziemię żyzną i wydawały plon, wschodząc i rosnąc; a przynosiły plon trzydziestokrotny, sześćdziesięciokrotny i stokrotny”. I dodał: „Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha!” A gdy był sam, pytał Go ci, którzy przy Nim byli, razem z Dwunastą, o przypowieść. On im odrzekł: „Wam dana jest tajemnica królestwa Bożego, dla tych zaś, którzy są poza wami, wszystko dzieje się w przypowieściach, aby „patrzyli uważnie, a nie widzieli, słuchali uważnie, a nie rozumieli, żeby się nie nawrócili i nie była im odpuszczona wina”. I mówił im: „Nie rozumiecie tej przypowieści? Jakże więc zrozumiecie inne przypowieści? Siewca siewa słowo. A oto są ci, którzy są na drodze: u nich siewa się słowo, a skoro je usłyszą, zaraz przychodzi Szatan i porwuje słowo w nich zasiane. Podobnie zasiewem na gruncie skalistym są ci, którzy gdy usłyszą słowo, natychmiast przyjmują je z radością, lecz nie mają w sobie korzenia i są niestali. Potem gdy nastanie ucisk lub prześladowanie z powodu słowa, zaraz się załamują. Są inni, którzy są zasiani między ciernie: to ci, którzy wprawdzie słuchają słowa, lecz troski tego świata, ułuda bogactwa i inne żądze wciskają się i zagłuszają słowo, tak że pozostaje bezowocne. Wreszcie zasiani na ziemię żyzną są ci, którzy słuchają słowa, przyjmują je i wydają owoc: trzydziestokrotny, sześćdziesięciokrotny i stokrotny”.

31 stycznia 2019 - czwartek

wspomnienie św. Jana Bosko

(Mk 4, 21-25)

Jezus mówił ludowi: „Czy po to wnosi się światło, by je umieścić pod korcem lub pod łóżkiem? Czy nie po to, żeby je umieścić na świeczniku? Nie ma bowiem nic ukrytego, co by nie miało wyjść na jaw. Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha!” I mówił im: „Bacząc na to, czego słuchacie. Taką samą miarą, jaką wy miierzycie, odmierzą wam i jeszcze wam dołożą. Bo kto ma, temu będzie dodane; a kto nie ma, pozbawią go nawet tego, co ma”.

1 lutego 2019 - piątek

dzień powszedni

(Mk 4, 26-34)

Jezus mówił do tłumów: „Z królestwem Bożym dzieje się tak, jak gdyby ktoś nasienie wrzucił w ziemię. Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy, nasienie kiełkuje i rośnie, sam nie wie jak. Ziemia sama z siebie wydaje plon, najpierw źdźbło, potem kłos, a potem pełne ziarno w kłosie. Gdy zaś plon dojrzeje, zaraz zapuszcza sierp, bo pora już na żniwo”. Mówił jeszcze: „Z czym porównamy królestwo Boże lub w jakiej przypowieści je przedstawimy? Jest ono jak ziarno gorczycy; gdy się je wsiewa w ziemię, jest najmniejsze ze wszystkich nasion na ziemi. Lecz wsiane, wyrasta i staje się większe od innych jarzyn; wypuszcza wielkie gałęzie, tak że ptaki podniebne gnieźdzą się w jego cieniu”. W wielu takich przypowieściach głosił im naukę, o ile mogli ją rozumieć. A bez przypowieści nie przemawiał do nich. Osobno zaś objaśniał wszystko swoim uczniom.

2 lutego 2019 - sobota

Święto Ofiarowania Pańskiego

(Łk 2, 22-40)

Gdy upłynęły dni oczyszczenia Maryi według Prawa Mojżeszowego, rodzice przynieśli Jezusa do Jerozolimy, aby Go przedstawić Panu. Tak bowiem jest napisane w Prawie Pańskim: „Każde pierworodne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu”. Mieli również złożyć w ofierze parę synogarlic albo dwa młode gołębie, zgodnie z przepisem Prawa Pańskiego. A żył w Jerozolimie człowiek, imieniem Symeon. Był to człowiek sprawiedliwy i pobożny, wyczekiwał pociechy Izraela, a Duch Święty spoczywał na nim. Jemu Duch Święty objawił, że nie ujrzy śmierci, aż nie zobaczy Mesjasza Pańskiego. Za natchnieniem więc Ducha przyszedł do świątyni. A gdy Rodzice wnosili Dzieciątka Jezus, aby postąpić z Nim według zwyczaju Prawa, on wziął Je w objęcia, błogosławił Boga i mówił: Gdy upłynęły dni oczyszczenia Maryi według Prawa Mojżeszowego, rodzice przynieśli Jezusa do Jerozolimy, aby Go przedstawić Panu. Tak bowiem jest napisane w Prawie Pańskim: „Teraz, o Władco, pozwól odejść słudze Twemu w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzwały Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela”. A Jego ojciec i Matka dziwili się temu, co o Nim mówiono. Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: „Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu”. Była tam również prorokini Anna, córka Fanuela z pokolenia Asera, bardzo podeszła w latach. Od swego panieństwa siedem lat żyła z mężem i pozostawała wdową. Liczyła już osiemdziesiąty czwarty rok życia. Nie rozstawała się ze świątynią, służąc Bogu w postach i modlitwach dniem i nocą. Przyszedłszy w tej właśnie chwili, słała Boga i mówiła o Nim wszystkim, którzy oczekiwali wyzwolenia Jerozolimy. A gdy wypełnili wszystko według Prawa Pańskiego, wrócili do Galilei, do swego miasta Nazaret. Dziecię zaś rosło i nabierało mocy, napełniając się mądrością, a łaska Boża spoczywała na Nim.

PAPIESKIE ORĘDZIE NA XXXIV ŚWIATOWE DNI MŁODZIEŻY

Drodzy Młodzi,

Zbliżamy się do Światowych Dni Młodzieży, które będziemy obchodzić w styczniu 2019 roku w Panamie, i których hasłem jest odpowiedź Maryi na wezwanie Boga: „Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!” (Łk 1,38).

Jej słowa, to odważne i wielkoduszne: „tak”. To pozytywna odpowiedź kogoś, kto rozumie, na czym polega tajemnica powołania: na przekroczeniu samego siebie i służeniu bliżnim. Znaczenie naszego życia można odnaleźć jedynie w służbie Bogu i drugiemu człowiekowi.

Wielu jest młodych ludzi, wierzących lub niewierzących, którzy, kończąc czas studiów, odczuwają pragnienie pomagania innym, zrobienia czegoś dla tych, którzy cierpią. To jest siła młodych, siła was wszystkich, siła, która może zmienić świat; to jest rewolucja, która może pokonać potężne moce tego świata: „rewolucja” służby.

Służenie bliżniemu nie oznacza je-

dynie gotowości do działania, oznacza też wejście w dialog z Bogiem, postawę słuchania, tak jak Maryja. Ona wysłuchała tego, co mówił Anioł, a następnie dała odpowiedź. W tej relacji z Bogiem w ciszy serca, odkrywa się własną tożsamość i powołanie, do którego wzywa Pan. Ono może się wyrażać w różnej postaci: w małżeństwie, w życiu konsekrowanym, w kapłaństwie... Wszystko to są sposoby podążania za Jezusem. Ważne, aby odkryć, czego Pan od nas oczekuje i mieć odwagę, by odpowiedzieć: „tak!”

Maryja była kobietą szczęśliwą, ponieważ okazała się wielkoduszna wobec Boga i otworzyła się na plan, który On przygotował dla niej. Proponuję, które Bóg ma dla nas, tak jak ta, którą złożył Maryi, nie służą temu, by zgasić nasze marzenia, ale by rozpałić pragnienia; by sprawić, że nasze życie przyniesie owoce, że rozbrzysną uśmiechy i rozradują się serca. Odpowiedzieć pozytywnie Bogu – to pierwszy krok do bycia szczęśliwym i do uszczęśliwienia innych.

Drodzy młodzi, miejcie odwagę, by wejść w swoje wnętrza i zapytać Boga: czego chcesz ode mnie? Pozwólcie, by Bóg do was mówił, a zobaczycie swoje życie przemienione i pełne radości.

W przededniu Światowych Dni Młodzieży w Panamie zapraszam was, byście przygotowali się do nich śledząc podejmowane inicjatywy i włączając się w nie. One pomogą wam w drodze do tego celu. Niech Matka Boża towarzyszy wam w tej pielgrzymce, niech was motywuje do udzielania odważnych i wielkodusznych odpowiedzi.

Szczęśliwej podróży do Panamy! I, proszę, nie zapominajcie o modlitwie za mnie!

Do zobaczenia wkrótce!

papież Franciszek



ŚWIATOWE DNI MŁODZIEŻY w Panamie



We wtorek 22 stycznia 2019 r. pod hasłem „Oto ja, służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa Twojego” w stolicy Panamy rozpoczęły się 34. Światowe Dni Młodzieży. Wybór daty spotkania podyktowany został względami klimatycznymi, ponieważ styczeń jest miesiącem letnim. Pora sucha sprzyja organizacji wydarzeń plenerowych. Za takim terminem przemawiał także fakt, iż od połowy grudnia do Środy Popielcowej, uczniowie i studenci w krajach Ameryki Centralnej przebywają na wakacjach. Rozwiązywało to problem noclegów dla uczestników ŚDM.

Patronka Panamy, Matka Boża Starsza (Santa Maria la Antigua) jest jedną z głównych postaci spotkania młodych, pozostałymi patronami ŚDM zaś: św. Jan Bosko, bł. Maria Romero Meneses, bł. Oskar Romero, św. Jan Paweł II, św. Jose Sanchez del Rio, św. Juan Diego, św. Róża z Limy, św. Marcin de Porres (jego rodzice byli Panamczykami).

Logo ŚDM stanowi stylizowany zarys Kanału Panamskiego na tle granic tego kraju, krzyż pielgrzymi oraz zarys postaci Maryi z 5 gwiazdami nad Jej głową a wszystko to ujęte w kształt serca. Natomiast symbolami Światowych Dni Młodzieży jest krzyż pielgrzymi i kopia ikony Matki Bożej „Salus Po-

puli Romani”, które od lat towarzyszą uczestnikom tych wydarzeń.

W inauguracji Światowych Dni Młodzieży w Panamie wzięło udział około 200 tys. ludzi. Polska grupa jest najliczniejsza spośród grup europejskich. Z Polski do Panamy przybyło ponad 3,8 tys. osób. W tej grupie są także ci, którzy przyłynęli żaglowcem „Dar Młodzieży”, opływającym świat w Rejsie Niepodległości. Środa była polskim świętem na ŚDM.

W środę, 23 stycznia, polscy pielgrzymi spotkali się na placu przy centrum handlowym Albbrook Mall, gdzie w 1983 roku Mszę św. sprawował św. Jan Paweł II. Mszy św. przewodniczył Prymas Polski – abp Wojciech Polak, homilię wygłosił bp Marek Solarczyk – przewodniczący Rady ds. Duszpasterstwa Młodzieży KEP. Uczestnicy modlili się w intencji polskiej młodzieży, dziękując za czas przygotowań do ŚDM w Panamie oraz prosząc o jego owoce. Po Eucharystii odbył się koncert, w czasie którego wystąpili polscy artyści: Olga Szomańska, Darek Malejonek, Marcin Wyrostek, Marcin Januszkiewicz, Siewcy Lednicy, a także gość specjalny z USA – Stan Fortuna.

Do pielgrzymów, w środę, 23 stycznia po południu (czasu lokalnego) dołączył Ojciec Święty Franciszek. Podczas lotu z Rzymu do Panamy otrzymał

od fotografa Grzegorza Gałązki akwarelę przedstawiającą „Dar Młodzieży” z logo ŚDM oraz postacią papieża na pokładzie. Papież stwierdził zadowolony: „Polacy są zdolni”.

Papież, zgodnie z programem, ośmiokrotnie spotkał się podczas ŚDM z młodzieżą, wygłosił 7 przemówień oraz 3 homilie. Uroczystość powitania i otwarcie ŚDM odbyła się w czwartek 24 stycznia o godz. 17.30 czasu lokalnego na Campo Santa Maria la Antigua – Cinta Costera. W piątek była sprawowana Liturgia pokutna z młodzieżą pozbawioną wolności (Centro de Cumplimiento de Menores Las Garzas w Pacora), droga krzyżowa na Campo Santa Maria la Antigua – Cinta Costera. W sobotę rano papież sprawował Mszę św. z poświęceniem ołtarza bazyliki katedralnej w Santa Martia la Antigua. Wieczorem miało miejsce czuwanie na Campo San Juan Pablo II w Metro Park. W niedzielę została zaplanowana Msza św. w tym samym miejscu, potem wizyta w Domu Dobrego Samarytanina i spotkanie papieża Franciszka z wolontariuszami. Wylot do Rzymu nastąpi o godz. 18.15 czasu lokalnego.

Program ŚDM jest bardzo bogaty. Polscy pielgrzymi mogli wysłuchać katechez w kościołach San Lucas Evangelista, Nuestra Señora de Asuncion i San Jose (San Miguelito) oraz w budynku Gimnasio Grenald. Nie zabrakło też innych wydarzeń. Był i polski ślub w Panamie. Martyna i Kuba z Trzebini poznali się w 2016 roku podczas ŚDM w Krakowie. Oboje byli wówczas wolontariuszami. Po tych niezapomnianych dniach zbliżyli się bardzo do siebie. Dość szybko zostali parą. Postanowili wziąć ślub podczas kolejnych ŚDM. Zainspirowała ich historia innej pary zakochanych, którzy również poznali się na ŚDM, a potem wzięli ślub w trakcie kolejnego spotkania w Rio de Janeiro. Oni także postanowili wziąć ślub podczas ŚDM w Panamie. Uroczystość odbyła się właśnie tam 16 stycznia 2019 roku.

Mirosława Pałaszewska

Z OBJAWIEŃ ANNY KATARZYN Y EMMERICH

OCZYSZCZENIE NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY
I OFIAROWANIE JEZUSA W ŚWIĄTYNI

Następnego dnia o świcie Józef i Maryja w towarzystwie swoich gospodarzy udali się do Świątyni. Najpierw weszli na dziedziniec, a kiedy Józef przywiązywał osła w szopie, sędziwa niewiasta serdecznie powitała Najświętszą Panią i poprowadziła Ją ku drzwiom Świątyni. Zaledwie postąpiła kilka kroków, ujrzeni starca spieszącego naprzeciw nim. Symeon, posłuszny upomnieniu anioła, wyszedł wcześniej, aby oczekiwać Dziecięcia, za którym tyle lat tęsknie wzdychał, a poznawszy w Maryi Matkę Jego, przemówił do Niej słowami pełnymi radości, która wezbrała w jego duszy i uściśnawszy Dzieciątka, powrócił do Świątyni. Symeon, choć kapłan niższej rangi, odznaczał się między innymi prostotą, pobożnością i ścią Bożą mądrością. Najświętsza Panna została wprowadzona przez swą przewodniczkę do przysionka, gdzie miała ofiarować Dzieciątka i gdzie oczekiwały Anna i Noemi, Jej dawna mistrzyni. Symeon po raz drugi wybiegł naprzeciw Niej i wskazał miejsce, w którym wykupywano pierworodnych. Anna, niosąc koszyk z ofiarą, podany jej przez Józefa, towarzyszyła Maryi wraz z Noemi. Józef stanął w szeregu mężczyzn.

W Świątyni wszystko było przygotowane do uroczystości, ponieważ spodziewano się kilku niewiast mających ofiarować swoich pierworodnych. Lampy były już zapalone, przed ołtarzem zaś kapłani umieścili zamiast stołu kwadratową skrzynię okrytą białą kapą. W czterech narożnikach stołu ustawiono świeczniki, a w środku kołbę, dwa półmiski owalne oraz dwa koszyki.

W tej części Świątyni po lewej i po prawej stronie widać było stalle wyższe i niższe, gdzie modlili się kapłani. Symeon podszedł znowu do Najświętszej Dziewicy, na której rękach spoczywał maleriki Jezus owinięty błękitną tkaniną i zaprowadził Ją do stołu ofiarnego, gdzie złożyła Dziecię do kolebki. W tejże chwili Świątynia zajaśniała światłem jaśniejszym od słońca, dało się odczuć obecność Bożą, a niebios nad Dzieciątkiem otworzyły się aż do tronu Trójcy Świętej. Następnie Symeon odprowadził Maryję za kratę, na miejsce przeznaczone dla kobiet. Maryja w owym dniu miała na sobie suknię niebieską, welon biały i płaszcz jasnozłoty. Symeon wraz z trzema kapłanami przywdziali stroje stosowne do ceremonii. Wszyscy stali przy stole, dwóch naprzeciw siebie, a dwóch po bokach, modląc się nad Dzieciątkiem. Anna przystąpiła do Maryi, podając Jej koszyk z ofiarami. Ta zaś przekazała go przez kratę Symeonowi, by postawił go na stole, Owoce złożono na jednym półmisku, pieniądze na drugim, a gołąbki zostały w koszyku.

Kiedy Symeon stał z Maryją przed ołtarzem, jeden z kapłanów wziął Dziecię, wznosił Je do góry i zwracając się ku czterem narożnikom Świątyni, długo się modlił. Potem oddał Dzieciątka Symeonowi, a Symeon Maryi, odmawiając nad Nią modlitwy. Kiedy skończył, odprowadził Ją na miejsce przed kratą, gdzie czekała Anna i dwadzieścia matek przygotowujących się do ofiarowania swoich nowo narodzonych. Wtedy kapłani rozpoczęli na stopniach ołtarza kadzenie i modlitwy wspólnie z tymi, którzy siedzieli w stallach. Po tej ceremonii Symeon przystąpił do Maryi, odebrał od Niej Jezusa i wręcz promieniując wielką radością przemawiał długo i bardzo wzruszająco, wielbiąc Boga, iż spełnił obietnicę swoją. Wołał w uniesieniu: „Teraz puszczasz sługę Twego w pokoju, według słowa Twego, gdyż oczy moje oglądały zbawienie Twoje, któreś zgotował przed obliczem wszystkich narodów, światłość na objawienie pogan i chwałę ludu Twego Izraela”.

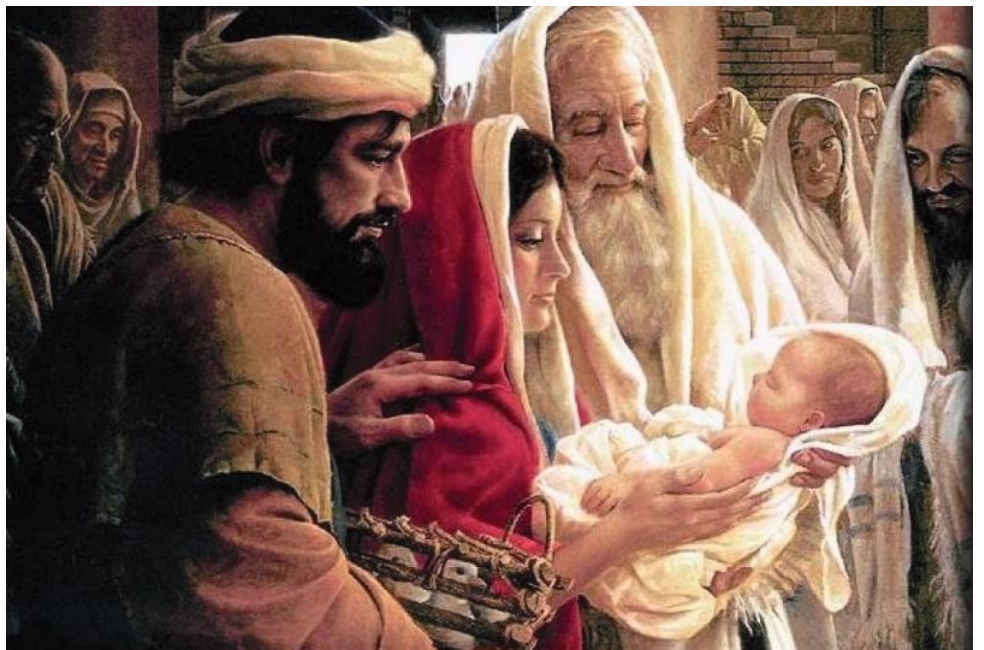
Józef po ofiarowaniu stanął obok Maryi. Tak jak i Ona z głębokim uszanowaniem słuchał natchnionych słów Symeona, który błogosławiąc im obojgu, rzekł do Maryi: „Oto Ten jest położony na upadek i powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwić się będą i duszę Twą własną przeniknie miecz, aby myśli z wielu serc były objawione”.

Po Symeonie Anna prorokini, także natchniona, mówiła długo o Dzieciątku Jezus, nazywając Jego Matkę błogosławioną. To bynajmniej nie spowodowało żadnego zamieszania, przeciwnie, wszyscy wraz z kapłanami słuchali tego z wiel-

kim wzruszeniem. Wydawało się, że te natchnione modlitwy nie miały w sobie nic nadzwyczajnego i że tak właśnie być powinno. Wszyscy przejęci byli najgłębszą czcią dla Dziecięcia i Jego Matki. Maryja jaśniała jak śnieżna lilia, jak róża niebiańska między córkami Adamowymi. Święta Rodzina złożyła ofiarę na pozór najuboższą, lecz Józef dał skrycie Symeonowi i Annie prorokini wiele sztuk złota dla ubogich, mianowicie dla dziewięć kształcących się w Świątyni, które nie są w stanie ponosić kosztów utrzymania. Potem Najświętsza Panna, trzymając Dzieciątka Jezus w objęciu, odeszła w towarzystwie Anny i Noemi do przysionka i tam się serdecznie pożegnały. Józef przyprowadził osiołka, na którego wsiadła Maryja z Dzieciątkiem i bez zwłoki odjechali do Nazaretu.

Nie widziałam ofiarowania innych pierworodnych; lecz mam pewność, że wszyscy odebrali łaski szczególne i że wielu z nich zginęło w rzezi niewiniątek.

Symeon był krewnym Serafi, zwanej później Weroniką, a przez jej ojca wszedł także w powinowactwo z Zachariaszem. Po ofiarowaniu Jezusa, powrócił do siebie i niebawem zachorował. Mimo to wobec żony i synów nie przestawał okazywać największej radości. Ze swego śmiertelnego łóża udzielił im zbawiennych upomnień; z powagą i z rzeźwym weselem mówił im o zbawieniu Izraela i o wszystkim, czego się dowiedział od anioła. Zasnął spokojnie w Panu, pożegnany przez bliskich. Liczne grono kapłanów i żydów oddało mu ostatnią posługę.



CO NAM MÓWIĄ ŚWIĘCI?

ŚWIĘTA AGNIESZKA



Jej imię pochodzi od greckiego słowa „hagneia”, oznaczającego czystość, bycie bez skazy, świętość. Inni wywodzą jej imię od łacińskiego słowa „agnus” (pl. baranek). Już w starożytności była jedną z najbardziej popularnych świętych. Wspominali o niej święci: Ambroży, Hieronim, papież Damazy, papież Grzegorz I Wielki.

Urodziła się prawdopodobnie w roku 290. Pochodziła ze starego rodu, rodzice wychowali ją na pobożną pannę. Jako nastolatka poniosła męczeńską śmierć na stadionie Domicjana około roku 304, podobnie jak wielu chrześcijan w pierwszych wiekach Kościoła.

Według przekazów o rękę jej rywalizowało wielu zalotników, był wśród nich młody rzymski szlachcic Seproniusz, który oczarowany jej urodą chciał ją koniecznie poślubić. Agnieszka odrzuciła jego zaloty, ponieważ złożyła śluby czystości i poślubiła Chrystusa. Młodzieniec oskarżył ją publicznie o bycie chrześcijanką, a ona doprowadzona do

sędziego odważnie wyznała swoją wiarę. Nie dała się złamać prośbami, groźbami ani zapowiedzią tortur. Według prawa rzymskiego dziewczyna nie mogła zostać skazana na śmierć, umieszczono ją zatem w lupanarze, ale żaden z odwiedzających go lubieżników nie odważył się nastawiać na jej cnotę. Bynajmniej nie dlatego, że była odpychająca, wręcz przeciwnie, była uderzająco piękna. Paraliżował ich strach, ponieważ jeden ze śmiarków, który był bardziej odważny, a może po prostu bardziej pijany, gdy zbliżył się do Agnieszki, padł w konwulsjach, wcześniej utracił wzrok. Przyszła święta wyszła z tej próby zwycięsko.

Niestety, odrzucony zalotnik nie zrezygnował, udał się z kolejną skargą do sędziego. Na jego rozkaz miała zostać spalona nago na stosie, płomienie nie czyniły jej jednak żadnej krzywdy, a jej nagość zakryty przed spojrzemieniami tłumu długie włosy, które spowiły ją jak płaszcz. Została skazana wtedy na ścięcie mieczem w dniu 21 stycznia 304 r. Święty Ambroży napisał, że „udała się na miejsce kaźni szczęśliwsza niż inne, które szły na swój

ślub”. Pochowano ją w rzymskich katakumbach przy Via Nomentana. Szybko, bo już w IV wieku, wystawiono tam kościół św. Agnieszki za Murami. Jej czaszka jest przechowywana w bocznej kaplicy w Bazylice św. Agnieszki w Agonii. W miejscu jej śmierci powstał jeszcze jeden kościół pod jej wezwaniem: Santa Agnese in Agone na Piazza Navona.

Święta Agnieszka jest patronką dzieci, panien, narzeczonych i ogrodników. Jej imię jest wymieniane w I Modlitwie Eucharystycznej - Kanonie rzymskim.

Zapewne z powodu łacińskiego rodowodu jej imienia powstał zwyczaj, że 21 stycznia w dniu jej liturgicznego wspomnienia poświęca się dwa baranki hodowane przez trapistów w rzymskim opactwie Tre Fontane, które powstało w miejscu ścięcia św. Pawła. Z ich wełny benedyktynki z klasztoru przy kościele św. Cecylii na Zatybrzu wyrabiają paliusze – element stroju liturgicznego w postaci wełnianego pasa noszonego na ramionach. Gotowe paliusze, na dzień przed wręczeniem metropolitom, składa się w srebrnej pozłacanej urnie w Konfesji na grobie św. Piotra w watykańskiej bazylice. Stają się wówczas, w szerokim znaczeniu tego słowa, relikwiami.

Paliusze papież nakłada co roku 29 czerwca w uroczystość świętych Apostołów Piotra i Pawła świeżo mianowanym metropolitom Kościoła katolickiego.

W ikonografii św. Agnieszkę przedstawia się z barankiem mającym nimb lub z dwiema koronami – dziewictwa i męczeństwa. Niekiedy obok płonie stos, na którym próbowano ją spalić. Jej atrybutami są ponadto: gałązka palmowa, kość słoniowa, lampka oliwna, lilia, miecz, zwój. W sztuce wschodniej św. Agnieszka przedstawiana jest w szatach żółtych (a nie czerwonych, jak męczennicy) i z krzyżem męczeńskim w ręce.

Joanna Matkowska

źródło: <https://brewiarz.pl/czytelnia/swieci/01-21.php3>

CZŁOWIEK NUMERU

WSPÓLNOTA PRZENAJ-
ŚWIĘTSZEJ TRÓJCY

Ks. bp Wacław Świerzawski

W Polsce oprócz zgromadzeń zakonnych istnieją także świeckie instytuty życia konsekrowanego. Jest ich 31. Członkowie instytutów świeckich żyją pojedynczo lub we wspólnotach. Składają śluby czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Tę formę życia konsekrowanego zatwierdził 2 lutego 1947 roku papież Pius XII.

Należy do nich Wspólnota Przenajświętszej Trójcy założona przez ks. Wacława Świerzawskiego 29 września 1956 roku w Zieloncu k. Warszawy. Wówczas to trzy panie po raz pierwszy złożyły śluby. Wspólnota została erygowana jako stowarzyszenie na prawie diecezjalnym w diecezji łódzkiej przez abpa Władysława Ziółka 28 września 1996 roku.

Wspólnota jest publicznym żeńskim stowarzyszeniem świeckich Kościoła rzymskokatolickiego dążącym do stania się instytutem świeckim. Członkinie zamieszkują różne rejony Polski.

Pani Teresa należąca do wspólnoty opowiedziała mi o swojej drodze życiowej.

Proszę opowiedzieć o swojej rodzinie.

Moi rodzice stanowili dla mnie model małżeństwa wzorowego. Pochodzimy ze Lwowa. Tata we wrześniu 1939 roku przewoził polskie złoto do Rumunii. Potem trafił do Brygady Strzelców Karpackich dowodzonej przez gen. Stanisława Kopańskiego. Wrócił do kraju po zakończeniu II wojny światowej. Był represjonowany. Ciężko mu się żyło. Przeszedł trzy zawaly i zmarł mając 52 lata.

Mama w 1939 roku została z dwójką dzieci. Ja miałam przyjsć na świat za kilka miesięcy. Mama zawsze opowiadała o ojcu jako o najwspanialszym mężczyźnie. Widziałam, że rodzice bardzo się kochali. Jak tata zmarł, mama została z dziećmi mającymi 13, 14 i 15 lat. Mamę zawsze wspierała ciocia zarówno materialnie jak i duchowo, tak w czasie wojny, jak i po śmierci taty.

Jak to się stało, że wstąpiła Pani do wspólnoty?

Nic nie wiedziałam o instytutach świeckich. Myślałam o małżeństwie. Nie widziałam siebie w zakonie. By-

łam bardzo ruchliwa. Uprawiałam sporty, nawet zaliczyłam kurs spadochronowy. Skończyłam studia techniczne.

Gdy miałam 28 lat, pojechałam do Włoch do siostry ojca, nazaretanki z Loreto. Tam spotkałam ks. Wacława Świerzawskiego, który odwiedzał Loreto podczas pisania pracy doktorskiej w Rzymie. Dużo dyskutowaliśmy. Powiedział mi, że kobieta, która skończy 30 lat, musi się zastanowić, co ma dalej robić. To on wspominał, że istnieją takie formy życia, że kobieta nie wstępując do zakonu, może się oddać Jezusowi. Przed wyjazdem zachęcił mnie, bym go odwiedziła w Krakowie, jeżeli tam się wybiorę. Odwiedziłam go. Zaprosił mnie na comiesięczne dni skupienia. W programie była Msza św., spowiedź, rozmowy, wspólne posiłki. Ta forma życia mi się spodobała. Raptem weszłam w życie skupione.

Ks. prof. Świerzawski był specjalistą od Eucharystii. Od niego nauczyłam się miłować Jezusa w Eucharystii. Ponadto ciągnęło mnie do adoracji Najświętszego Sakramentu. Mogłam się wtedy skupić na modlitwie. Adoracja pozwalała mi lepiej wypełniać swoje obowiązki zawodowe.

Rozumiem, że decyzję o wstąpieniu do wspólnoty podjęła Pani nie od razu.

Trochę czasu upłynęło. Byłam też na rekolekcjach. Tam się zorientowałam, że członkinie składają śluby czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. To był rok 1974. Miałam wówczas książeczkę samochodową. Jak mam ślubować ubóstwo, gdy będę miała samochód? Samochód nie przeszkadza w ślubowaniu ubóstwa – uspokoił mnie ks. Świerzawski. Proszę to przemodlić. Modliłam się: Panie Jezu, jeżeli chcesz, bym wstąpiła do wspólnoty, daj mi znać. Pan Jezus wlał w moje serce ciszę i pokój, które przerodziły się w ogromną radość. W tym

odkryłam Boże powołanie. Jestem we wspólnocie już 40 lat. Nie żałuję tej decyzji. Dała mi uspokojenie, wyciszenie. Jestem bardzo szczęśliwa.

Jak wygląda życie wspólnoty obecnie?

Raz w miesiącu spotykamy się w Częstochowie na dniu skupienia. Opiekunem duchowym wspólnoty jest kapłan wyznaczony przez abpa częstochowskiego. W sierpniu bierzemy udział w rekolekcjach w Zawichoście, gdzie mieszkał emerytowany bp Wacław Świerzawski, zmarły 7 października 2017 roku, pochowany w katedrze sandomierskiej. Pięciodniowe rekolekcje kończymy w krypcie katedry obok grobu naszego ojca założyciela. Dwa razy w roku bierzemy udział w Krajowej Konferencji Instytutów Świeckich, która odbywa się w Częstochowie.

Jacy są patroni wspólnoty?

Świętem patronalnym wspólnoty jest uroczystość Przenajświętszej Trójcy, a patronami Najświętsza Maryja Panna Matka Kościoła i Apostołowie święci Piotr i Paweł.

Jakie są obowiązki członkiń wspólnoty?

Oprócz zwykłych zobowiązań przyjmowanych w instytutach życia konsekrowanego (codzienne uczestnictwo we Mszy świętej, połączone z regularną spowiedzią u stałego spowiednika, codzienne odmawianie dwóch części Liturgii Godzin, codzienna lektura Pisma Świętego i dążenie do umiłowania Słowa Bożego, codzienna półgodzinna medytacja) obowiązkami charakterystycznymi dla naszej wspólnoty są: godzinna adoracja Chrystusa obecnego w Najświętszym Sakramencie sprawowana raz w miesiącu w intencji kapłanów oraz zachowanie ścisłego postu w wigilię wszystkich trzech uroczystości wspólnoty.

Jak panie trafiają do wspólnoty?

Niektóre osoby ks. Świerzawski wprowadził przez konfesjonał. Często tak bywa, że koleżanka wprowadza swoją koleżankę. Ja sama ujawniłam się przed czterema koleżankami. Najpierw je bacznie obserwowałam, potem dyskutowaliśmy i wreszcie im zaproponowałam, by wstąpiły do naszej wspólnoty. Ojciec założyciel zwracał nam uwagę: Uważajcie, by jakoś nie przeszła w ilość.

Co jest charyzmatem wspólnoty?

Przede wszystkim modlitwa i ofiara za kapłanów. Każda z nas wybiera sobie diecezję na terenie Polski i modli się za księży (wybrałam sobie archidiecezję lwowską). Wybiera także kraj misyjny (w moim wypadku Węgry).

Składają panie śluby?

Po co najmniej dwuletnim okresie próby (kandydatura) rozpoczyna się okres formacji (więzy czasowe) trwające nie krócej niż pięć lat. Członkinie składają śluby praktykowania rad ewangelicznych ponawiane co roku. Dopiero potem następuje złożenie ślubów wieczystych.

Składamy śluby czystości, ubóstwa i posłuszeństwa.

Dewizą naszego życia jest naśladowanie Chrystusa. I to nam daje radość, spokój i szczęście. Nie mamy w sta-

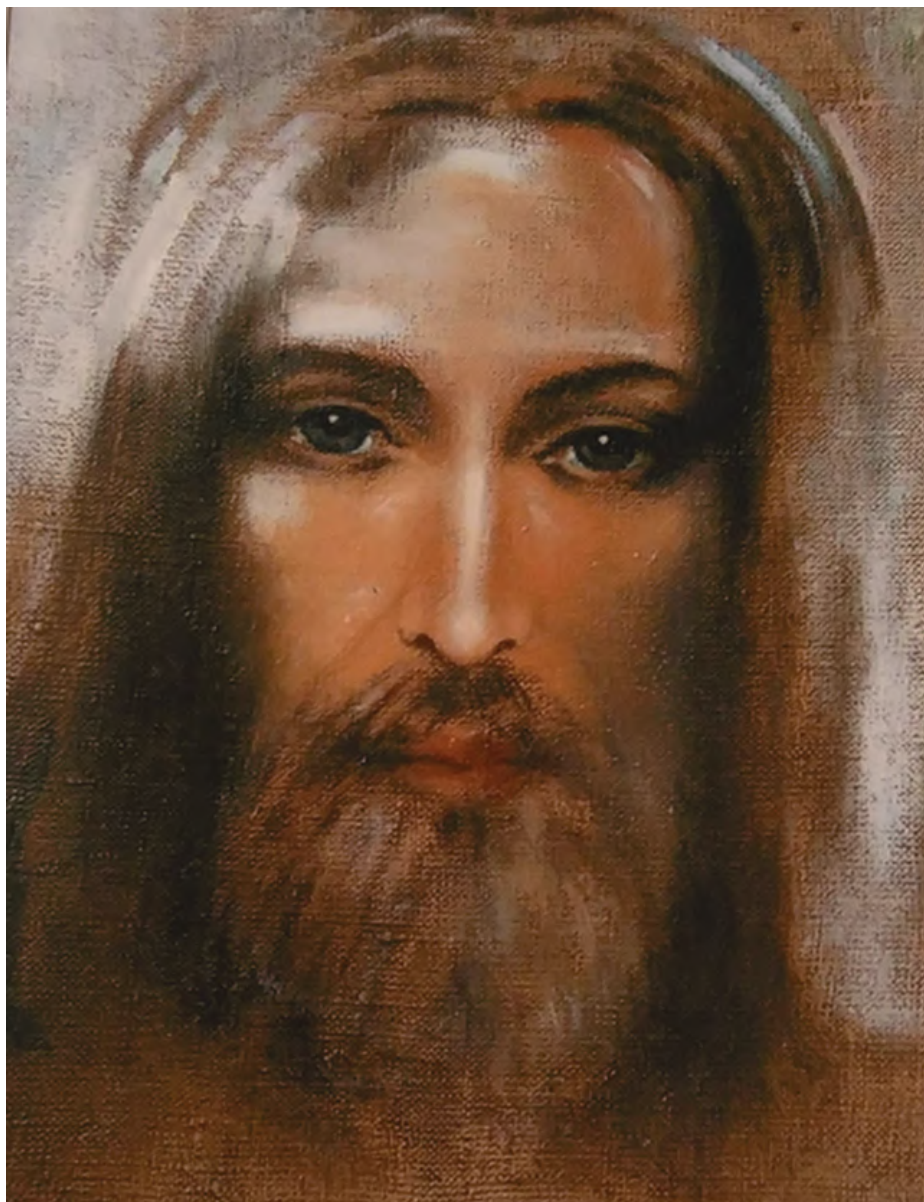
tucie działalności zewnętrznej, ale jest ona dopuszczalna, gdyby zaszła taka potrzeba (np. w chórze, bibliotece czy Caritas).

Członkinie wspólnoty prowadzą zwyczajne życie prywatne i zawodowe.

Wśród członkiń naszej wspólnoty są panie o różnych zawodach. Mieliśmy malarkę, która organizowała grób Boży, szopkę, namalowała dwa obrazy do kościoła. Ponieważ zmarła, mogę podać jej nazwisko: Barbara Osińska.

Chciałabym dodać, że wydajemy miesięcznik „Abyśmy byli jedno”. Każdy numer zawiera również myśli naszego Ojca Założyciela.

**Dziękuję za rozmowę.
Mirosława Pałaszewska**



Barbara Osińska, Oblicze Chrystusa

PAWEŁKI - NOWENNA KU CZCI ŚW. PAWŁA PIERWSZEGO PUSTELNIKA PATRIARCHY ZAKONU PAULINÓW

Pawełki to szczególny czas na Jasnej Górze i we wszystkich kościołach, w których posługuje Zakon Paulinów na całym świecie. Jest to popularna nazwa nowenny ku czci św. Pawła Pierwszego Pustelnika Patriarchy Zakonu Paulinów.

Św. Paweł Pustelnik urodził się w Tebach - starożytnej stolicy faraonów - w 228 r. Za jego czasów Teby były już tylko małą wioską. Pierwsze lata spędził szczęśliwie w domu rodzinnym. Gdy miał 21 lat, rozpoczęły się prześladowania cesarza Decjusza (249 r.). Paweł dowiedziawszy się, że jego szwagier - poganin z powodu jego bogactwa planuje wydać go w ręce prześladowców, porzucił wszystko, co posiadał, odszedł na pustkowie i zamieszkał w jaskini. Prześladowanie trwało krótko, ale Paweł tak dalece zasmakował w ciszy pustyni, że postanowił tam pozostać na zawsze. Jako pustelnik spędził samotnie ponad 90 lat! Przez cały ten czas zanosił do Boga swe gorące modlitwy, według legendy żywiąc się tylko daktylami i połówką chleba, którą codziennie przynosił mu kruk. Kiedy był bliski śmierci, odwiedził go św. Antoni, pustelnik. Tego dnia kruk miał przynieść Pawłowi cały bochenek. Paweł osłaniał swoje ciało jedynie liśćmi palmowymi. Legenda ta znalazła swoje odbicie w herbie Zakonu: kruk na palmie z bochenkiem chleba. Zmarł mając 113 lat w 341 r. Miał oddać Bogu ducha na rękach św. Antoniego. Kiedy ten był w kłopotcie, jak wykopać grób dla przyjaciela, według podania miały zjawić się dwa lwy i ten grób wykopać. Paweł jest pierwszym pustelnikiem, którego imię znamy, dlatego otrzymał zaszczytny przydomek „Pierwszego Pustelnika”. Żywoć św. Pawła Pierwszego Pustelnika spisał św. Hieronim kapłan.

Życiorys św. Pawła Pierwszego Pustelnika tak zachwycił błogosławionego Euzebiusza, że postanowił on utworzyć zakon pod Jego patronatem. Skromność Euzebiusza nie pozwoliła, aby utworzony przez niego zakon nosił jego imię, stąd bierze się potoczna nazwa Zakonu Paulinów, wzięta właśnie od imienia jego

Patriarchy. W ikonografii św. Paweł Pustelnik przedstawiany jest w sukni tkanej z liści palmowych. Jego atrybuty to kruk, kruk z chlebem w dziobie, lew kopiący grób, przełamany chleb. Symbolika herbu paulinów nawiązuje do historii życia Patriarchy Zakonu, przekazanej przez św. Hieronima w *Vita Sancti Pauli*. Palma, wsparte o nią dwa lwy i kruk niosący bochen chleba. Białą-czarno-żółto-zieloną flagą to kolorystyczne oddanie symboliki zawartej w herbie. Biel oznacza chleb, czerń - kruk, żółć - lwy i piasek pustyni, zieleń - palmę. Dewiza zakonu brzmi *Solus cum Deo solo* - *Sam na sam z Bogiem*.

Św. Paweł Pustelnik jest także patronem dzieci i kobiet brzemiennych, stąd w ostatnim dniu Pawełek udziela się błogosławieństwa dzieciom i obdarowuje je owocami pustyni. Uroczystość św. Pawła Pustelnika przypada 15 stycznia. Paulini odnawiają w tym dniu swoje śluby zakonne. Jednak zewnętrznie uroczystość św. Pawła obchodzona jest kościołach w niedzielę po 15 stycznia i od tego dnia łącznie liczy się czas dziewięciodniowej nowenny, czyli Pawełek. W tym roku uroczystej Eucharystii odprawionej o godz. 11.00 w bazylice częstochowskiej przewodniczył abp Wacław Depo, metropolita częstochowski. Mszę św. koncelebrowali ojcowie paulini na czele z przeorem Jasnej Góry o. Marianem Waligórą. Oprawę liturgii przygotował Jasnogórski Chór Chłopięco-Męski *Pueri Claromontani*.

„Dziś my, paulini wraz z wiernymi, którzy odwiedzają nasze klasztory, nasze kościoły dziękujemy za wielkie duchowe dziedzictwo pustyni św. Pawła I Pustelnika, jak również za naszego założyciela bł. Euzebiusza Ostrzyhomskiego - podkreślił, witając wiernych o. Marian Waligóra - Św. Paweł uczy nas bezkompromisowego, pełnego oddania Bogu i uczy nas zaangażowania w służbie braciom, przeżywania naszej drogi życia zakonnego w duchu oddania Bogu, i bycia dla Niego całym sercem. Chcemy być tym mocnym płomieniem, który świeci na chwałę Boga, łącząc pojedyncze ogniki naszych serc. Mamy być w naszym paulińskim powo-

łaniu tym światłem dla tych, do których jesteśmy posłani, dawać pokój skołatany sercom. O takie owoce naszej paulińskiej posługi módlmy się w czasie tej Eucharystii. Niech światło z Jasnej Góry, ale też i z tych różnych klasztorów rozsianych po świecie, gdzie posługują biali ojcowie i bracia, świeci i wskazuje wszystkim drogę do Boga”.

„Przeżywając doroczny odpust św. Pawła I Pustelnika wierzymy, że wieczna miłość Boga towarzyszy człowiekowi od owego pierwszego początku, kiedy człowiek stał się sobą z ręki Boga i z Jego miłości. Bóg będąc sprawcą wszystkiego we wszystkich udziela człowiekowi i każdemu z nas swoich darów: miłości, słowa, umiejętności poznania, wiary, uzdrawiania, a nawet prorocтва. Biorą one swój początek w Jego miłości. Przeżywając rok duszpasterski pod hasłem «W Mocny Ducha Bożego», przez pośrednictwo świętych patronów: św. Pawła I Pustelnika i bł. Euzebiusza prosimy o łaskę uzdrowienia sumień i przemianę życia, poczynając od nas samych, naszych wspólnot rodzinnych, kościelnych i narodowych”.

Niech te słowa ks. abpa Wacława Depo będą dla nas wszystkich przesłaniem na każdy dzień.

Iwona Choromańska



MAŁE CO NIECO

ZUPA KREM Z ZIEMNIAKÓW

Zima ma zawsze dla mnie smak gęstych, pożywnych i rozgrzewających zup. Prym wiedzie zazwyczaj kapuśniak, ale po piętach depczą mu fasolowa i krupnik. W czołówce jest też kartoflanka. Tym razem postanowiłam ją przyrządzić nieco inaczej, w postaci zupy kremu. Mam wrażenie, że taka jest bardziej sycąca. Nie można jej też odmówić wyśmienitego smaku.

Składniki dla 4 osób: 8 dużych ziemniaków, 0,75 l bulionu (warzywnego lub na mięsie, ja użyłam wołowego), 1 cebula, 4 ząbki czosnku, majeranek, starta gałka muszkatołowa, sól, pieprz, 1 łyżka masła, 100 g surowego wędzonego boczku.

Cebulę i czosnek obrać i drobno posiekać. W garnku rozpuścić masło i podsmażyć na nim cebulę z czosnkiem. W międzyczasie obrać i umyć ziemniaki, po czym pokroić je w średniej wielkości kostkę. Gdy cebula i czosnek się zrumienią dodać do garnka ziemniaki i zalać wszystko 0,5 l bulionu (pozostałą część zostawić na wypadek, gdyby po zmiksowaniu zupa okazała się zbyt gęsta) i gotować do momentu, gdy ziemniaki będą miękkie, następnie całość zmiksować. W razie potrzeby dodać pozostałą część bulionu. Doprawić do smaku majerankiem, gałką muszkatołową oraz solą i pieprzem. Zagotować.

W międzyczasie boczek pokroić w kostkę i usmażyć na chrupko bez dodatkowego tłuszczu. Zupę przelać do talerzy. Każdą porcję posypać boczkiem.



Iza Zawadzka

Więcej przepisów znajdą Państwo na moim blogu kulinarnym: www.pocztowkizkuchni.blogspot.com

DO ZOBACZENIA, DO USŁYSZENIA

27 stycznia, godz. 14.00, kościół pw. Bogurodzicy Maryi, wstęp wolny
koncert kolęd w wykonaniu chóru parafialnego „Miriam”

27 stycznia, godz. 16.30, kościół pw. Matki Bożej Królowej Aniołów, wstęp wolny
„Bemowskie kolędowanie” – koncert zespołu Pectus

27 stycznia, godz. 18.45, kościół pw. Matki Boskiej Ostrobramskiej, wstęp wolny
koncert kolęd w wykonaniu scholii akademickiej wraz z chórem i orkiestrą WAT

28 stycznia, godz. 18.30, Miejsce Aktywności Lokalnej „Dwa Jelonki”, wstęp wolny
„Północ Norwegii – wyprawa ku niezachodzącemu słońcu” – spotkanie z Anną Jarczewską

31 stycznia, godz. 19.00, Miejsce Aktywności Lokalnej „Dwa Jelonki”, wstęp wolny
„Lekki bagaż” – warszawska premiera książki Anny Cieplak

INTENCJE MSZALNE

28. 01 – poniedziałek (wspomnienie św. Tomasza z Akwinu):

7.00: dziękczynna w 25 r. urodzin Karola z prośbą
o błog. Boże i opiekę Matki Bożej
7.00: śp. Stanisława, Marian, Teresa, Stanisław, Halina
7.00: śp. Grażyna Kubińska i Józef Jędrak
7.30: przebiegająca za grzechy osobiste i przodków Darka
| z prośbą o uzdrowienie
7.30: śp. Lidia Olesińska – 27 greg.
18.00: śp. Mieczysław Krasnodębski – 28 greg.

29. 01 – wtorek:

7.00: dziękczynna za otrzymane łaski
7.00: o pełnię łask Bożych dla Moniki oraz za dusze w czyśćcu cierpiące
7.30: śp. Stefania i Marian Jeznaccy
7.30: śp. Jan i Wacław Białas
7.30: śp. Lidia Olesińska – 28 greg.
18.00: śp. Mieczysław Krasnodębski – 29 greg.

30. 01 – środa:

7.00: o łaskę zdrowia dla poczętego dziecka
7.00: śp. Antoni Parol – 28 r.śm.
7.30: o pełnię łask Bożych dla Darka przez wstawiennictwo
św. Moniki i św. Augustyna
7.30: śp. Lidia Olesińska – 29 greg.
18.00: zbiorowa do Matki Bożej Nieustającej Pomocy i św. Ojca Pio

31. 01 – czwartek (wspomnienie św. Jana Bosko):

7.00: o pełnię łask Bożych dla Moniki oraz za dusze w czyśćcu cierpiące
7.00: śp. Michał – 8 r.śm., Zdzisław, Krzysztof, Bronisława,
Piotr, Kazimierz, Jan, Alina i Jerzy Żołądek
7.00: śp. Mirosław Wawrzyn – 30 dzień po śmierci
7.30: o pełnię łask Bożych dla Darka przez wstawiennictwo
św. Moniki i św. Augustyna
7.30: śp. Lidia Olesińska – 30 greg.
18.00: śp. Mieczysław, Teresa, Henryk, Stanisław Musiatowicz

1. 02 – piątek:

7.00: śp. Barbara Sontowska – 1 greg.
7.00: śp. Ryszard Szymanowski – 1 greg.
7.30: śp. Natalia Seta – 1 greg.
17.00: w intencji Bogu wiadomej
18.00: śp. Zygmunt Żołotucho i zmarli z c.r. Rzeczyśkich

2. 02 – sobota (święto Ofiarowania Pańskiego):

7.00: śp. Barbara Sontowska – 2 greg.
8.30: śp. Maria Rzepecka w dniu imienin
8.30: śp. Natalia Seta – 2 greg.
10.00: śp. Ryszard Szymanowski – 2 greg.
18.00: w intencji Bogu wiadomej
20.00: śp. Jan Telega – 12 r.śm.

3. 02 – niedziela:

7.00: śp. Barbara Sontowska – 3 greg.
8.30: śp. Natalia Seta – 3 greg.
10.00: śp. Antoni – 15 r.śm. i śp. Łucja – 10 r.śm.
11.30: śp. Ryszard Szymanowski – 3 greg.
13.00: za Parafian
16.00: śp. Ryszard Głowacki – 5 r.śm.
18.00: śp. Marianna i Franciszek, c.r. Wójcików
20.00: w intencji Bogu wiadomej

GRUPY PARAFIALNE

Krąg biblijny dla studentów

II i IV czwartek, godz. 20 - ks. Konrad

Koło Żywego Różańca

I niedz. miesiąca, godz. 16.00 - ks. proboszcz

Kręgi Domowego Kościoła

- spotkania formacyjne dla rodzin
ks. Konrad i ks. Rafał

Grupa modlitewna św. O. Pio

- 1. poniedziałek miesiąca, godz. 19.00 - ks. Rafał

Parafialna schola dziecięca

- piątek, godz. 18.30 - Edyta Budzyńska

Parafialny zespół Caritas

spotkania: I pn. miesiąca po Mszy św. o 18.00
dyżury Caritas:
wt. 16.30-18.00
czw. 10.00-11.30

prezes - Barbara Tywonek

opiekun - ks. Konrad

Nr konta: 54 1240 2034 1111 0010 1985 5843

Grupa studencka

czw. godz. 20.00 - ks. Konrad

Schola studencka

niedz, godz. 18.30 - ks. Konrad Zawłocki

Ministranci młodzi - wtorek, godz. 18.30 - ks. Rafał
i animator Kamil

Ministranci starsi - 1 i 3 piątek miesiąca, godz. 19.00 -
ks. Rafał i animator Patryk

Lektorzy - raz w miesiącu - ks. Rafał

Grupa modlitewna św. O. Pio - 1. poniedziałek
miesiąca, godz. 19.00 - ks. Rafał

Skauci Europy

(Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza”)

dziewczynki 8 -12 lat: Dorota Kajak

Tel. 607 563 299; dorota.kajak@gmail.com

dziewczynki 12 -16 lat: Kasia Stachowska

tel. 669 230 300; ruda.kasia21@gmail.com

chłopcy 8 -12 lat: Andrzej Filipek

tel. 531 135 576; andrzejfilipek1996@gmail.com

chłopcy 12 - 16 lat: Paweł Dąbrowski tel. 737 461 218;

dabrowski.pawel.97@gmail.com

„Przyjaciele Oblubieńca”

środa godz. 19.00 - ks. Konrad

Wspólnota Ojców p.w. św. Józefa

I poniedziałek miesiąca godz. 19.30 - ks. Konrad

Msze święte w naszej parafii

NIEDZIELE

7.00, 8.30, 10.00

11.30 (z udziałem dzieci)

13.00, 16.00, 18.00

20.00 (studenci)

DNI POWSZEDNIE

7.00, 7.30, 18.00

Adoracja Najświętszego Sakramentu

piątek po Mszy św. wieczornej do godz. 21.00

niedziela - po Mszy św. o 20.00

KANCELARIA

poniedziałek - piątek: 16.00-17.30,

tel. 226641099; fax 226652626

dyżury:

ks. proboszcz: poniedziałek

ks. Rafał: wtorek i piątek

ks. Konrad: środa i czwartek

ks. JAN POPIEL - proboszcz, tel. 226651971,

xjan@poczta.fm

ks. Rafał Łaskawski - wikariusz, tel. 226665263

ks. Konrad Zawłocki - wikariusz, tel. 226665264

ks. Grzegorz Mencil - rezydent, tel. 226665265

KONTO BUDOWY KOŚCIOŁA

31 1240 2034 1111 0000 0308 3439

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Wraz z Kościołem powszechnym dziękujemy Panu Bogu za dar Światowych Dni Młodzieży. Słowa posłania skierowane dziś przez papieża odczytamy jako drogowskaz także dla nas i dla naszej parafialnej wspólnoty.

2. Dzisiaj, w Światowym Dniu Trędowatych ogarnijmy naszą osobistą modlitwą cierpiących z powodu tej choroby i tych, którzy niosą im pomoc.

3. W tym tygodniu przypada I Piątek i I Sobota miesiąca. W piątek spowiedź od godz. 7.00 i po południu do godz. 16.30. O godz. 17.00 Msza św. z udziałem dzieci. Po Mszy wieczornej o godz. 18.00 wystawienie Najświętszego Sakramentu i adoracja do godz. 21.00. O godz. 20.30 odśpiewamy Nieszpory o Najświętszym Sakramencie.

4. W sobotę, 2 lutego będziemy obchodzić Święto Ofiarowania Pańskiego, dawniej nazywane Świętem Matki Bożej Gromnicznej. Msze Święte o godz.: 7.00, 8.30, 10.00, 18.00, 20.00. Na rozpoczęcie każdej Mszy Świętej pobłogosławimy gromnice, których blask ma wskazywać na Pana Jezusa – światłość na oświecenie pogan.

5. Tego samego dnia z ustanowienia św. Jana Pawła II obchodzimy Światowy Dzień Życia Konsekrowanego. Dziękujemy Panu Bogu za powołania do życia zakonnego w Kościele, za siostry i braci zakonnych i inne osoby konsekrowane, które dzisiaj odnawiają swoje śluby czystości, ubóstwa i posłuszeństwa złożone Panu Bogu we wspólnocie Kościoła. Ofiary składane tego dnia na tacę przeznaczone są na pomoc zakonowi klauzurowym.

6. „Bóg zapłać” za ofiary składane na potrzeby budującej się świątyni; te dzisiejsze złożone na tacę, wpłacane na bankowe konto budowy, czy przekazywane indywidualnie.

7. W następną niedzielę comiesięczna zbiórka datków na pomoc rodzinom dotkniętym wojną w Aleppo w Syrii w ramach akcji „Rodzina Rodzinie”.

8. W garażu obok kaplicy można nabyć prasę i wydawnictwa katolickie. Są też komplety kolędowe, kropidła, woda święcona, gromnice.

MODLITWA ŚDM PANAMA 2019

Ojciec miłosierny, Ty nas wzywasz, abyśmy traktowali nasze życie jako drogę zbawienia: pomóż nam patrzeć na przeszłość z wdzięcznością, przeżywać naszą teraźniejszość z odwagą i budować naszą przyszłość z nadzieją.
 Panie Jezu, Przyjacielu i Bracie, dziękujemy, że patrzysz na nas z miłością.
 Spraw, abyśmy słyszeli Twój głos,
 który rozbrzmiewa w sercu każdego z mocą i światłem Ducha Świętego.
 Daj nam łaskę bycia Kościołem w drodze, głoszącym z żywą wiarą i młodym obliczem radość Ewangelii;
 Kościołem, który pracuje nad budową społeczeństwa bardziej sprawiedliwego i braterskiego, jakiego wszyscy pragniemy.
 Prosimy Cię za Papieża, za biskupów i wszystkich, którzy wezmą udział w najbliższych Światowych Dniach Młodzieży w Panamie,
 a także za wszystkich, którzy się przygotowują, aby ich przyjąć.
 Matko Boża, Patronko Panamy, spraw, abyśmy modlili się i żyli z tą samą hojnością, co Ty:
 „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego” (Łk 1, 38).
 Amen.

PISMO REDAGUJE ZESPÓŁ Z PARAFII ŚW. ŁUKASZA EWANGELISTY POD OPIEKĄ KS. KONRADA ZAWŁOCKIEGO
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania koniecznych zmian w publikowanych tekstach.
Kwestie merytoryczne pozostawiamy rzetelności autorów.

oprawa graficzna i skład - Jacek Owczarz

adres redakcji: redakcja@swlukasz.waw.pl

GAZETKA DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO